

Ośrodek Badania Opinii Publicznej
i Studiów ProgramowychSERIAL "DYREKTORZY" W OPINIACH WIDZÓW
/wstępne wyniki badań/

Nadany w dniach 16 - 21 grudnia 1975 r. seryjny film produkcji polskiej "Dyrektorzy" wywołał ogromne zainteresowanie widzów i krytyki. Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych przeprowadził - bezpośrednio po zakończeniu serialu - specjalne badanie poświęcone społecznemu odbiorowi tego znaczącego programu /niezależnie od bieżącej rejestracji wielkości widowni i ocen w badaniach panelowych/.

Zebrany w badaniach materiał, uwzględniający nie tylko stosunek widzów do samego serialu, ale do całej bogatej problematyki w nim zawartej będzie przedmiotem obszernego sprawozdania /jest ono obecnie w toku przygotowania/.

Prezentowana poniżej informacja stanowi rezultat wstępnego podsumowania wyników badania.

Przedstawiamy je w następującym porządku:

1. Wielkość widowni serialu

- widownia poszczególnych odcinków
- porównanie z widownią innych polskich filmów seryjnych
- systematyczność oglądania serialu

2. Ocena serialu

- ocena całości i poszczególnych odcinków
- związek ocen z liczbą obejrzanych odcinków
- rozmowy po obejrzeniu serialu jako wskaźnik zainteresowania filmem
- porównanie ocen "Dyrektorów" z ocenami innych programów

3. Opinie widzów o głównych zaletach i wadach serialu

Wielkość widowni serialu

Film seryjny produkcji TVP pt. "Dyrektorzy" oglądało łącznie /tj. widziało co najmniej 1 odcinek/ 84% ogółu społeczeństwa^{1/}.

Średnia frekwencja widzów wszystkich odcinków wyniosła 66% ogółu badanych, a złożyły się na nią takie oto rozmiary widowni kolejnych filmów serialu:

odcinek "Swoj chłop"	oglądało - 65%
odcinek "Bokser"	69%
odcinek "Spadająca gwiazda"	64%
odcinek "Wieczny zastępca"	60%
odcinek "Pełniący obowiązki"	70%
odcinek "Rzykant"	oglądało - 71% ogółu badanych

^{1/} Badanie przeprowadzono na 1000-osobowej reprezentatywnej próbie ogółu mieszkańców Polski w wieku powyżej 15 lat. Zwrot wyniósł 912 ankiet.

Zarówno wskaźnik ogólnej, łącznej liczby widzów, jak i przeciętna frekwencja przy poszczególnych odcinkach, plasują serial "Dyrektorzy" wśród programów cieszących się niemal najwyższym z możliwych zainteresowaniem widzów. Podobnie duże widownie miewają zazwyczaj tylko seryjne filmy kryminalne i przygodowe /sensacyjne/, lub też - wśród programów nie seryjnych - wysokofrekwencyjne filmy fabularne. Z polskich seriali współczesnych jedynie film "Droga" /nadawany w niedzielę wieczorem/ oraz serial kryminalny "SOS" /emitowany w czwartki w porze "szczytu"/ - zyskały widownię większą niż "Dyrektorzy".

A oto porównawcze dane^{2/}

S e r i a l	Oglądali przynajmniej 1 odcinek	Średnia frekwencja badanych odcinków /dane w odsetkach ogółu badanych/
Janosik	92	71
Droga	85	73
SOS	84	70
D y r e k t o r z y	84	66
Czarne chmury	82	70
Najważniejszy dzień życia	67	58
Czterdziestolatek	66	42

Dla analizy społecznej recepcji "Dyrektorów" ważniejsza niewątpliwie, niż dane o globalnej liczbie widzów, jest informacja o tej części widowni, która oglądała film systematycznie, tj. wszystkie lub prawie wszystkie odcinki.

Oto dokładne dane na ten temat:

Odsetek osózu badanych /N=912/

Obejrżeli wszystkie odcinki filmu	40
5 odcinków	16
4 odcinki	10
3 odcinki	8
2 odcinki	6
1 odcinek	4
n i e o g l ą d a l i s e r i a l u	16

2/

Dane /poza informacjami o "Dyrektorach"/ pochodzą z porównawczego badania przeprowadzonego w czerwcu 1975 roku.

Jak widać, 40% ogółu badanych obejrzało wszystkie części serialu, zaś ponad połowa /56%/ widziało co najmniej 5 /tj. 5 lub 6/ odcinków.

Wydaje się to liczbą bardzo dużą, jeśli zważyć, iż śledzenie całości /lub prawie/ serialu wymagało wyłączenia sześciu lub pięciu kolejnych wieczorów z uczestnictwa w innych zajęciach, rozrywkach lub obowiązkach.

Dwie trzecie ogółu badanych /66%/ obejrzało co najmniej 4 odcinki, a minimum połowę serialu - widziało 74% badanych.

Widzowie jednego tylko odcinka - a więc zupełnie przypadkowi - stanowią grupę niewielką, podobnie małą zresztą jak odsetek przypadkowych widzów innych seriali.

Można przy tym sądzić, że udział widzów oglądających film systematycznie byłby wyższy, gdyby nie fakt codziennej emisji, wchodzący w kolizję z różnymi obowiązkowymi zajęciami widzów.

I tak, 16% widzów nie mogło - według ich własnych deklaracji - oglądać wszystkich odcinków z powodu pracy zawodowej /praca w systemie zmianowym/ i tyleż samo /17%/ - ze względu na zaabsorbowanie koniecznymi zajęciami gospodarskimi i domowymi /fakt emisji filmu w tygodniu przedświątecznym miał tu niewątpliwie swoje znaczenie/. Tylko 9% widzów przyznało, że bądź to przedłożyli inne zajęcia: towarzyskie, kulturalne itd. nad oglądanie serialu /7%/, bądź film nie interesował ich dostatecznie /2%/. Tak więc - nawet jeśli przyjąć konieczną /jak się wydaje/ poprawkę na kurtuazyjne przemilczenie przez część widzów braku dostatecznego zainteresowania serialem - wydaje się niesporne, że fakt codziennego nadawania zmniejszył liczbę oglądających film systematycznie.

Ocena serialu

Program "Dyrektorzy" zyskał przychylną ocenę niemal ogółu widzów /92%/, przy czym blisko połowa /46%/ oglądających - rozważając całość serialu - oceniła go jako bardzo dobry, i tyleż samo - jako dobry.

Zaledwie 6% oglądających uznało, że był to program "średni, taki sobie", zaś tylko 1% oceniło go jako wręcz zły.

Poszczególne odcinki oceniane były przez swoich widzów "na bieżąco" /czyli bezpośrednio po ich emisji/ w toku ogólnopolskich badań panelowych.

Wskaźniki ocen bardzo dobrych kształtowały się tu następująco:

	W odsetkach ogółu widzów danego odcinka
odcinek "Swoj chłop" <u>uznało za film bardzo dobry</u>	35% widzów
odcinek "Bokser"	39%
odcinek "Spadająca gwiazda"	38%
odcinek "Wieczny zastępca"	35%
odcinek "Pełniący obowiązki"	44%
odcinek "Rzykant"	41% ogółu widzów danego odcinka

Tak więc wszystkie odcinki filmu - niezależnie od pewnych różnic między nimi - zostały przyjęte bardzo dobrze /przeciętny wskaźnik ocen pozytywnych dla wszystkich odcinków wyniósł 39%/. W porównaniu z innymi podobnymi programami, wskaźnik ten można uznać za wysoki.

Ogólna ocena filmu zależała przede wszystkim od liczby obejrzanych odcinków: widzowie, którzy widzieli całość serialu zdecydowanie częściej niż pozostali oceniali go jako bardzo dobry. Z kolei im mniej obejrzanych odcinków - tym częściej ferowano ocenę dobrą - będącą, jak wiadomo, wyrazem umiarkowanej tylko akceptacji^{3/} - i nieco częściej także ocenę negatywną.

A oto dane na ten temat:

Ocena serialu	O b e j r z e l i				Ogółem /N=100%/
	cały serial /n=100%/	większość odcinków /n=100%/	2 lub 3 odcinki /n=100%/	1 odcinek /n=100%/	
	/ d a n e w o d s e t k a c h /				
bardzo dobry	61	47	37	19	46
dobry	36	47	54	57	46
średni lub zły	3	6	9	13	7
trudno powiedzieć	-	-	-	11	1

W świetle przedstawionej, wyraźnej zależności, przekonujące wydaje się przypuszczenie, iż elementem, który tak silnie zaważył na pozytywnej ocenie są - żeby tak rzec - "dodatkowe jakości" filmu, nie dające się sprowadzić do prostej sumy zalet poszczególnych fragmentów.

Idzie tu o pewne idee naczelne filmu, organizujące go konstrukcyjnie: a więc o syntetyczny obraz przemian społeczno-gospodarczych Polski w ostatnich latach, przedstawienie głównych sił społecznych kraju, odtworzenie życia i pracy najważniejszych warstw społeczeństwa.

3/ Mamy tu na myśli znaną z badań widowni TVP skłonność widzów do zawyżania ocen /zwłaszcza gdy przedmiotem badania jest pojedyncza pozycja programu/. Stąd też jako rzeczywisty wskaźnik akceptacji programu przyjmuje się zazwyczaj wyłączenie odsetek ocen bardzo dobrych.

Owe idee ogólne "nadbudowane" są niejako nad bezpośrednim planem fabularnym, zamkniętym w ramach poszczególnych odcinków - i dają się w pełni odczytać dopiero po obejrzeniu całości filmu^{4/}.

Wysoki odsetek ocen pozytywnych daje "Dyrektorom" rangę jednego z najlepiej ocenianych programów telewizyjnych w IV kwartale 1975 roku. Za podstawę do porównań przyjmujemy tu cytowany już wyżej średni odsetek ocen bardzo dobrych, uzyskanych przez poszczególne odcinki serialu w badaniach panelowych; wyniósł on 39%.

I tak, w IV kwartale ub. roku wyższe odsetki ocen bardzo dobrych uzyskiwały jedynie dwa typy programów: ważne programy polityczno-informacyjne /relacje ze spotkań z przywódcami partii i rządu przed VII Zjazdem i sprawozdania Zjazdowe/ - oraz niektóre wysokofrekwencyjne filmy fabularne, nadane w ramach programu świątecznego i noworocznego.

Trzeba tu zresztą dodać, że - jeśli idzie o filmy fabularne - ocena "Dyrektorów" ustępowała nieco tylko niektórym spośród nich.

Porównanie frekwencji i ocen ogółu filmów seryjnych nadawanych w IV kwartale 1975 r. z "Dyrektorami" wskazuje na znaczną przewagę tych ostatnich

	Średnia ocen bardzo dobrych /w odsetkach ogółu widzów danego programu/	Średnia wielkość wi- downi /w odsetkach ogółu badanych/
- Ogół seriali emitowanych w godzinach szczytu /20.20 - 22.00/	28	58
- w tym "D y r e k t o r z y"	39	66

Dodatkowego wskaźnika stosunku widzów do programu dostarcza informacja o rozmowach i dyskusjach, towarzyszących emisji kolejnych odcinków.

Co się tyczy serialu "Dyrektorzy", aż 84% ogółu jego widzów stwierdziło, że film skłonił ich do podzielenia się z otoczeniem swymi uwagami. Stosunkowo najliczniejszą część tych rozmów i komentarzy odbywała się w kręgu najbliższej rodziny. 51% widzów rozmawiało o serialu z domownikami/.

Wart szczególnej uwagi jest jednak fakt, że aż 45% ogółu widzów rozmawiało o filmie w pracy, z kolegami /36%/ i zwierzcchnikami /9%/ .

^{4/} Gwoli rzetelności należy dodać, iż wskazana zależność ocen i systematyczności oglądania ma charakter dwukierunkowy. Jest mianowicie oczywiste, że widzowie, którym serial bardzo się podobał już po pierwszym obejrzanym odcinku - starali się oglądać także wszystkie następne; i przeciwnie - ci, którym pierwsze obejrzone odcinki się nie podobały /czemu dali potem wyraz w ogólnej ocenie serialu/ - nie oglądali zapewne następnych lub oglądali niesystematycznie.

Jest to przekonującym dowodem, że twórcom serialu udało się zainteresować i poruszyć te środowiska społeczne, które będąc zbiorowym bohaterem filmu - są zawa-
sem jednym z głównych jego adresatów⁵ /.

Zalety i wady filmu

Ogólnie wysoka opinia o całym serialu znalazła też wyraz w spontanicznych wypowiedziach badanych na temat jego wad i zalet. Niemal wszyscy widzowie potra-
fili wskazać różnorodne cechy filmu, dzięki którym wart był oglądania i które gyc-
kały szczególne ich uznanie.

Natomiast blisko połowa widzów nie sformułowała żadnych uwag krytycznych, stwier-
dzając wręcz, że "serial nie miał żadnych wad".

Poniżej przedstawiamy listę sformułowanych przez widzów głównych zalet serialu
/zamieszczono w niej te problemy, które wymieniło co najmniej 5% oglądających/
i listę najczęściej powtarzających się uwag krytycznych /uwzględniono tutaj za-
rzuty sformułowane przez minimum 2% widzów/.

Z a l e t y s e r i a l u	Liczba wypowiedzi /w odsetkach ogółu widzów/
- Prawdziwy obraz przedstawionej w filmie rzeczywistości	55
- Pokazanie pracy dyrektora, jego roli w zakładzie pracy	31
- Przedstawienie życia rodzinnego bohaterów filmu	25
- Dbliwość poszczególnych dyrektorów o sprawy zakładu, właściwy stosunek do załogi	25
- Pokazanie stosunków między załogą a kierownictwem zakładu	23
- Pokazanie "od środka" zakładu pracy, przemysłu, spraw produkcji	19
- Zalety formalne filmu /żywa akcja, dobra gra aktorów i obsada, czytelna konstrukcja filmu, itp./	15
- Obraz ludzi pracy, pokazanie stosunku robotników do pracy i do zakładu	13
- Przedstawienie pozytywnych postaw i zachowań bohaterów filmu wobec pracy, zakładu, kraju; bohaterowie filmu mogą stanowić wzór dla innych - jak należy pracować i żyć; bo- haterami filmu są ludzie porządni, dobrzy pracownicy i oby- watele	10
- Funkcja poznawcza: zapoznanie widzów z prawdziwym życiem zakładu przemysłowego, z pracą dyrektorów i załogi	9
- Pokazanie pozytywnych przemian w stosunkach społeczno-gospo- darczych w kraju i w postawach ludzi; obraz rozwoju zakładu i kraju	7
- <u>Obraz wydarzeń grudniowych</u>	7
- Film nie miał żadnych zalet	0,5

5/ Dla lepszej orientacji w wartości przedstawionych liczb warto porównać je z ana-
logicznymi danymi o innych programach. I tak np. cykl programów publicystycz-
nych "Z myśli i pracy", emitowanych w grudniu 1975 r. komentowało w rozmowach
13% widzów; dwa badane przez OBOPiSP programy z cyklu "Forum /spotkanie z mi-
nistrem zdrowia w dn. 1 XII i z ministrem handlu zagranicznego i gospodarki
morskiej z 6 XII omawiało w swoim środowisku odpowiednio 26 i 22% widzów.
Odnieszona formuła tych programów czyni porównanie niezupełnie uprawnionym;
chodzi nam jednak o pokazanie, że taka szeroka reakcja społeczna, jak po serialu
"Dyrektorzy" nie jest zjawiskiem częstym.

Wypowiedzi krytyczne pod adresem filmu	Liczba wypowiedzi /w odsetkach/
Nie widzą żadnych wad filmu	42
- Zarzuty pod adresem życia osobistego bohaterów	8
- z tego: - zarzuty wobec postępowania bohaterów w sprawach rodzinnych /najczęściej: potępienie Gajdowej z powodu opuszczenia tak dobrego męża i człowieka; zaniedbywanie przez dyrektorów swoich rodzin na rzecz pracy/	/5/
- nie powinno się pokazywać w filmie przykładów niemoralnego życia osobistego	/3/
- Zarzuty pod adresem "Fabelu" i dyrektora Stokłosa związane ze sprawą zwolnienia robotników z pracy	4
- Brak realizmu w przedstawieniu strajku w fabryce i wydarzeń grudniowych /nieprawdziwie pokazana rola dyrektora i sekretarza w strajku; przedstawiono te wydarzenia powierzchownie/	4
- Nieprawdziwie pokazana rola partii w zakładzie	4
- Film za mało pokazuje załogę "Fabelu", prostych ludzi	4
- Dyrektorzy dbają tylko o plan, nie troszczą się o załogę i warunki jej pracy	3
- Wady konstrukcji filmu /powolne tempo akcji, niezrozumiałość, akcja powinna toczyć się w kilku zakładach/	3
- Ogólny brak realizmu w przedstawieniu życia społeczno-gospodarczego kraju, zbyt optymistyczny, "urożowany" obraz przemian	3
- Nie pokazano dostatecznie pracy ludzi, produkcji, zakładu /ewentualnie: za dużo o życiu prywatnym, a za mało o pracy/	3
- Nieprawdopodobny wybór robotnika na dyrektora	3
- Zbyt "czarno" przedstawione stosunki w zakładzie pracy /np. wypadek w lakierni; zwalnianie pracowników/ - tak było w kapitalizmie, dziś w Polsce dba się o człowieka pracy	2

Opinię widzów o prawdziwości przedstawienia w filmie różnych spraw i problemów zbadano dodatkowo w oddzielnym pytaniu. /Miało ono charakter zamknięty, czyli lista poddanych ocenie problemów zamieszczona była w ankiecie; wypowiadali się na jej temat wszyscy badani widzowie/.

Uzyskane dane przedstawiamy w poniższej tabeli.

Elementy rzeczywistości i problemy przedstawione w serialu oceniane pod kątem prawdziwości:	Liczba widzów oceniających, że problem przedstawiono prawdziwie /w. odsetkach/
- Trudności i konflikty życia codziennego i życie prywatne różnych ludzi	84
- Stosunek robotników do pracy i do zakładu	83
- Trudności produkcyjne zakładu i sposób, w jaki zakład radzi sobie z tymi trudnościami	74
- Praca i życie dyrektora zakładu	72
- Ważne polityczne i społeczne przemiany, które zaszły w naszym kraju w ostatnich latach	68
- Stosunek dyrektorów do załogi zakładu	67
- Metody kierowania zakładem przez dyrektorów	62
- Rola organizacji partyjnej w zakładzie	46
- Rola związków zawodowych w zakładzie	44

Jak widać, stosunkowo najczęściej budziła uznani widzów prawdziwość przedstawienia w filmie życia codziennego i osobistych problemów ludzi oraz postaw robotników wobec pracy i ich stosunku do zakładu. Stosunkowo najrzadziej natomiast oceniano jako wiarygodny obraz organizacji partyjnej i związkowej ich roli w zakładzie pracy.

Wnioski

1. Serial produkcji TVP "Dyrektorzy" zyskał masową widownię i bardzo przychylnie oceny widzów. Przynajmniej jeden odcinek serialu zna 84% ogółu społeczeństwa, zaś dwie trzecie - oglądało wszystkie lub prawie wszystkie odcinki.

2. Niemal wszyscy widzowie ocenili film pozytywnie, a blisko połowa /46%/ uznawała go za bardzo dobry. Wśród głównych zalet filmu widzowie wymieniali najczęściej prawdziwość przedstawionego w nim obrazu rzeczywistości, pokazanie procesu pracy i problemów zakładu przemysłowego, jego załogi i kierownictwa. Źródłem satysfakcji widzów było także przedstawienie w filmie pozytywnych postaw i zachowań bohaterów wobec pracy, rodziny, otoczenia. Na koniec, licznym widzom film podobał się głównie dzięki wątkom życia prywatnego bohaterów.

Uwagi krytyczne były o wiele mniej liczne i dotyczyły najczęściej postępowania bohaterów w sprawach prywatnych, rzadziej natomiast - obrazu stosunków w zakładzie pracy.

Szczegółowa analiza stosunku społeczeństwa, już nie tylko do samego serialu ale do poruszonych w nim problemów, a przede wszystkim do spraw kierowania i zarządzania w socjalistycznym zakładzie pracy - przedstawiona zostanie w pełnym raporcie z badań.